

BOLESŁAWIEC

Koniec spływu

Ponad 85 kilometrów w ciągu czterech dni pokonali uczestnicy XXI Międzynarodowego Spływu Kajakowego na Bobrze im. Andrzeja Strycharczyka. Spływ zakończył się wczoraj na basenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bolesławcu.

W tym roku w spływie uczestniczyło 126 kajakarzy z całej Polski. Swą podróż Bobrem zaczęli w Janowicach Wielkich, skąd przepłynęli do Jeleniej Góry. Kolejny etap to Jelenia Góra – Wleń, następnie Wleń – Lwówek Śląski i Lwówek Śląski – Bolesławiec. Aby kajakarze nie musieli w zbyt wielu miejscach przenosić swych łódek, z zapory wodnej w Pilchowicach zwiększono zrzut wody.

– Generalnie jest to impreza turystyczna dla amatorów – mówi Andrzej Mateusiak, komandor rajdu.

Jednak dla uczestników spływu zorganizowano także dwie konkurencje sportowe. Przy elektrowni wodnej na jeleniogórskim Zabobrze odbył się slalom kajakowy (podziwiany przez mieszkańców Jeleniej Góry), natomiast na Jeziorze Pilchowickim rozegrano wyścig kajakowy.

– Niektórzy z uczestników spływu biorą udział w naszej imprezie co roku od wielu lat. Np. mistrz Polski w kajakarstwie górskim Aleksander Doba płynie z nami po raz piętnasty, a sportowa rodzina państwa Łachów z Bolesławca była na wszystkich spływach – mówi Andrzej Mateusiak.

W tym roku pierwsze miejsce zdobyli wrocławianie z Klubu Kajakowego Ptasi Uskok. (RS)



FOT. RAPAL SWIECKI

Kajakarze przy elektrowni wodnej na jeleniogórskim Zabobrze

SŁOWO POLSKIE

CENA 1,30 zł (łącznie z 7% VAT)

nr 121 (17 331)

Nakład 21 457 egz.

Indeks 350 419

PL ISSN 0137-9291

redaktor wydania:

Agnieszka Niczewska